

Remigijus Černius

Upamiętnienie traumatycznego doświadczenia: grób masowy w Tuskulanach

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie odkrycia masowego grobu na terenie dworu w wileńskich Tuskulanach oraz przedstawienie powodów, dla których służby bezpieczeństwa Związku Sowieckiego (NKGB, a od 1946 r. MGB) wybrały to miejsce na pochówek zwłok ludzi zamordowanych w wewnętrznym więzieniu NKGB-MGB Litewskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej w latach 1944–1947. W artykule omówiono znaczenie tej sprawy dla historycznej pamięci o terrorze sowieckiego totalitaryzmu i sposoby utrwalenia tej pamięci.

Naukowcy zajmujący się psychologią i psychoanalizą oraz badacze pamięci kulturowej i historycznej zgodnie twierdzą, że wielkie perturbacje i katastrofy (takie jak terroryzm, wojny, represje) pozostawiają traumatyczne doświadczenia w pamięci historycznej społeczeństw. Pamięć historyczna społeczeństwa litewskiego została napiętnowana terorem i represjami sowieckiego systemu totalitarnego, przez co można ją określić mianem traumatycznej. W prezentacji tej nie analizuję problemu traumatycznej pamięci jako zjawiska, natomiast wyrażenie „traumatyczne doświadczenie” w tytule użyte zostało jako synonim pamięci o terrorze sowieckiej okupacji, a zwłaszcza o budzących grozę doświadczeniach z czasów stalinowskich.

Masowy grób w wileńskich Tuskulanach to jedno z najważniejszych miejsc na Litwie będących świadectwem sowieckiego terroru. Co ciekawe, jest to jedyne znane nam miejsce, gdzie w latach 1944–1947 zostali pochowani ludzie skazani na karę śmierci przez sądy wojskowe – narzędzie terroru sowieckiego totalitaryzmu. Egzekucje odbywały się w więzieniu wewnętrznym NKGB-MGB LSRS w Wilnie. Z zachowanych akt karnych wynika, że w latach 1944–1947 przeprowa-

dzono 767 egzekucji. Ofiary reprezentowały piętnaście różnych narodowości. Potrzeba jednak pracy więcej niż jednego pokolenia historyków, aby dowiedzieć się, ile naprawdę ciał pochowano na terenie majątku w Tuskulanach. Sowieckie służby bezpieczeństwa podawały kilkakrotnie w swoich dokumentach, że pochowano tam ponad tysiąc osób. Na przykład w dokumencie z 1971 r. podpisanym przez Wiktora Czebrikowa, wiceprzewodniczącego KGB ZSRS, czytamy: „Według danych archiwalnych pochowano tam około tysiąca ciał. Biorąc pod uwagę liczbę wyroków śmierci wydanych w latach 1944–1947, [...] pochowano 780 ciał. Pozostałe ciała należały do członków grup zbrojnych działających w okolicach Wilna”¹. Podczas wykopalisk archeologicznych przeprowadzonych w latach 1994–1996 i w 2003 r. wydobyto szczątki 724 osób, a więc masowy grób w Tuskulanach nadal stanowi zagadkę dla badaczy.

Mogiła zbiorowa w Tuskulanach jest ważna również z tego powodu, że historia jej odkrycia ujawnia nam znaczenie źródła historycznego w kształtowaniu pamięci historycznej. Jak stwierdził historyk Karl Schlögel: „Cała nasza wiedza jest związana z konkretnymi miejscami [...]. Obrazy miejsc, gdzie ta historia się tworzyła, są dla nas niezbędne”². Do odsłonięcia masowego grobu celowo ukrywanego przez sowieckie służby bezpieczeństwa doprowadziły sprzyjające okoliczności historyczne. Kopie dokumentów związanych z masowym grobem i egzekucjami, zniszczonych lub usuniętych przez KGB, przeniesiono do ponownie utworzonego Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego Litwy. Informacje te podano do wiadomości publicznej dopiero w 1994 r.³ Szczególnie ważna była kopia jednego dokumentu, bez którego nie udałooby się odkryć tej zbiorowej mogiły. Była to mapa Wilna, na której grób masowy został oznaczony przez sowiecką bezpiekę krzyżem⁴. Władze bezpieczeństwa LSRS chciały zniszczyć miejsce masowego pochówku jeszcze na początku lat pięćdziesiątych XX w., ale dowódcz-

¹ Cyt. za: S. Vaitiekus, *Tuskulėnai: egzekucijų aukos ir budeliai (1944–1947)*, Vilnius 2011, s. 217.

² K. Schlögel, *Im Raume lesen wir die Zeit, Über Zivilisationsgeschichte und Geopolitik*, München–Wien 2003, s. 70.

³ S. Vaitiekus, *Tuskulėnai...*, s. 290.

⁴ LYA, f. K-15, ap. 2, b. 23, ss. 84, 85, 86, 87.

two w Moskwie zapobiegło temu. Biorąc pod uwagę alternatywny lub sfałszowany scenariusz zdarzeń, gdyby kopie dokumentów nie ocalały, to majątek w Tuskulanach stałby się jedną z kilku podwileńskich posiadłości znanych jedynie ze względu na architekta prof. Karola Podczyńskiego z Uniwersytetu Wileńskiego, który zaprojektował tamtejszy pałacyk. Dzięki zachowanym kopiom dokumentów to ważne miejsce utrwaliło się w naszej pamięci historycznej, mimo że sprawcy zbrodni z premedytacją starali się je ukryć i z tej pamięci wymazać. Zniszczenie czy zatajenie dokumentów świadczy również o tym, że sprawcy obawiali się ujawnienia zbrodni.

Z zachowanych sowieckich tajnych dokumentów wynika, że teren przy dawnym dworze został wybrany jako miejsce pochówków ofiar egzekucji przez gen. Iwana Tkaczenkę z sowieckiej bezpieki, oddelegowanego w listopadzie 1944 r. na Litwę przez Ławrientija Berię, szefa aparatu bezpieczeństwa ZSRS. Tkaczenko został powołany na pełnomocnika NKWD i NKGB ZSRS na Litwie i odpowiadał za tłumienie oporu przeciwko sowieckiej władzy oraz organizowanie represji wobec ludności. Był on doświadczonym katem – kiedy w 1941 r. wybuchła wojna niemiecko-sowiecka, nakazał egzekucję około ośmiuset więźniów z miasta Humań na Ukrainie oraz uczestniczył w deportacjach Niemców nadwołżańskich, a następnie ludności z północnego Kaukazu⁵. Miejsce pochówku na terenie dworu w Tuskulanach wybrano bardzo starannie i z rozmysłem. Majątek był oddalony o mniej więcej 3 km od ówczesnej siedziby władz bezpieczeństwa, znajdującej się w centrum Wilna. Dodatkowo położony był w słabo zaludnionej dzielnicy miasta, z dala od centrum. Posiadłość dworską otaczało wysokie ogrodzenie z cegły i drewna. W lipcu 1944 r., kiedy Armia Czerwona zajęła Wilno, NKGB przejęło dwór na swoje potrzeby. Z relacji Lucyny Antonowicz-Bauer, pochodzącej z rodziny Antonowiczów, ostatnich właścicieli dworu, wynika, że 13 lipca, kiedy jej rodzina przybyła na miejsce, żołnierze zabronili wstępu na teren majątku⁶. Sąsiednia nieruchomość należała do inżyniera

⁵ S. Vaitiekus, *Tuskulėnai...*, s. 186.

⁶ Wywiad z L. Antonowicz-Bauer z 2011 r. [zapis wywiadu dostępny na wystawie „Tajemnice Dworu w Tuskulanach”, Centrum Pamięci – Park Pokoju w Tuskulanach].

geodezji Franciszka Walickiego, który w 1944 r. został wywłaszczony, następnie wraz z żoną osadzony w więzieniu, a później zmuszony do wyjazdu z Litwy do Polski.

Pierwsze wyroki śmierci zostały wykonane w wewnętrznym więzieniu NKGB pod koniec września 1944 r., a ciała ofiar przywieziono w celu pochówku na teren dworu. Willę obok przekształcono w rezydencję letnią dla ministrów bezpieczeństwa – była ona strzeżona przez strażników. Przyjeżdżali tu tacy ministrowie jak Dmitrij Jefimow (1945–1949) czy Piotr Kapralow (1949–1952). Willa stała się przykrywką do ustanowienia dodatkowej ochrony masowego grobu⁷. Powodem, dla którego na miejsce pochówków wybrano dwór w Tuskulanach, a nie teren poza Wilnem, była „[...] niemożność opuszczenia miasta w porze nocnej w czasie niezwykle napiętej sytuacji w Litewskiej SRR”⁸. Powód ten sowiecka bezpieka przywoływała wielokrotnie w dokumentach, z czego można wywnioskować, że władze okupacyjne miały pod kontrolą jedynie miasta, a każda podróż w teren groziła starciem z litewskimi lub polskimi partyzantami. A zatem ogrodzony i strzeżony dwór położony w mieście spełniał wszelkie wymogi bezpieczeństwa i dyskrecji potrzebne do pochówku ciał. Ponadto na terenie posiadłości znajdowały się dość duże stajnie (40 × 8 m) oficjalnie zwane garażami, które gwarantowały, że nikt niepowołany nie zobaczy, że grzebie się tam zwłoki osób straconych. Co więcej, było to możliwe przez cały rok, ponieważ ziemia w stajniach nie zamarażała w okresie zimowym. Wszystkie te powody przemawiały za wyborem dworu w Tuskulanach.

W latach 1944–1947 na terytorium Litwy działały 54 rodzaje trybunałów wojskowych⁹. W tym okresie przeprowadzono w sumie 774 egzekucje, a siedmiu skazanych zmarło w więzieniu przed wykonaniem wyroku. Ofiary reprezentowały piętnaście różnych narodowości. Najwięcej egzekucji przeprowadzono 21 marca 1945 r., kiedy stracono 45 osób,

⁷ S. Vaitiekus, *Tuskulėnai...*, s. 198, 200–201.

⁸ LYA, f. K–15, ap. 2, b. 23, List szefa Oddziału A MGB LSRS Pawła Griszyina do szefa Oddziału A MGB ZSRS gen. Arkadija Giercowskiego, 19 II 1952 r., s. 54; *ibidem*, Oświadczenie szefa Oddziału A MGB LSRS Pawła Griszyina o powodach, dla których Tuskulany wybrano jako miejsce pochówku ciał ofiar, 23 VI 1952 r., s. 79; S. Vaitiekus, *Tuskulėnai...*, s. 187.

⁹ S. Vaitiekus, *Tuskulėnai...*, Załącznik nr 1, s. 308–310.

a najmniej 2 maja 1945 r., kiedy stracono tylko jedną osobę. Spośród wszystkich straconych 206 osób należało do zbrojnych lub nieuzbrojonych grup oporu przeciwko władzy sowieckiej, 43 osoby były uczestnikami antysowieckiego powstania z 23 czerwca 1941 r., a 32 osoby należały do polskiej antyhitlerowskiej i antysowieckiej podziemnej organizacji ruchu oporu – Armii Krajowej. Wśród ofiar były też osoby odpowiedzialne za Holokaust, przestępcy, szabrownicy i dezenterzy z Armii Czerwonej¹⁰. Głębsza analiza biografii ofiar pokazuje, jak katastrofalne było zderzenie dwóch systemów totalitarnych w Europie Środkowej i Wschodniej na terytorium, które amerykański historyk Timothy Snyder określił genialną metaforą „skrwawione ziemie” (ang. *Bloodlands*). Wyroki śmierci wydawano 2–3 razy w miesiącu¹¹. Egzekucje odbywały się w wewnętrznym więzieniu NKGB-MGB w Wilnie, w specjalnej celi nazywanej przez pracowników ochrony „kuchnią”¹². Za przeprowadzanie egzekucji, kompletowanie wszystkich dokumentów i grzebanie zwłok był odpowiedzialny Oddział A NKGB-MGB¹³. Pozostali pracownicy bezpieki i innych represyjnych struktur, takich jak NKWD lub trybunałów wojskowych, niewiele wiedzieli o pracy tego oddziału. Na przykład akta spraw zawierają wiele listów pisanych przez prezesów sądów wojskowych do naczelnika Więzienia nr 1 NKWD w Wilnie w sprawie skazańców, w odpowiedzi na które informowano, że egzekucje przeprowadza NKGB, a nie NKWD. Szef więzienia wewnętrznego NKGB wykonywał egzekucje osobiście¹⁴. Wszystkie te fakty wyszły na jaw dzięki wspomnianym wcześniej kopiom dokumentów.

¹⁰ Dokładna analiza w: S. Vaitiekus, *Tuskulėnai...*, rozdziały: *Karo tribunolų mirties buhalterija*, s. 42–47 i *LSSR NKGB-MGB egzekucijų chronologija ir aukos*, s. 131–137.

¹¹ *Ibidem*, s. 134.

¹² *Ibidem*, s. 90.

¹³ *Ibidem*, s. 74–78.

¹⁴ Od września 1944 do września 1945 r. w protokołach z wykonania kary śmierci umieszczano nazwisko osoby osobiście wykonującej egzekucję. Od września do listopada 1944 r. funkcję kata pełnił Jegor Kuzniecowa, oficjalnie zatrudniony na stanowisku szefa Departamentu Administracji i Finansów NKGB LSRS. Po 17 XI 1944 r. wyroki śmierci wykonywał Wasilij Dołgirew (kopie akt: LYA, f. K-15, ap. 2, b. 1–12. Zob. także: S. Vaitiekus, *Tuskulėnai...*, s. 174).

W latach 1994–1996 i w 2003 r. na terenie dworu w Tuskulanach przeprowadzono badania archeologiczne. Są one szczególnie ważne dla litewskiej nauki, ponieważ udział w nich wzięli specjaliści z różnych dziedzin: archeolodzy, historycy i eksperci medycyny sądowej. Przyczyniły się one również do rozwoju nowych dziedzin nauki na Litwie, takich jak antropologia sądowa i archeologia kryminalistyczna. Po przebadaniu obszaru o powierzchni 6940 m² odkryto dwa pola grobowe. Pierwsze z nich znajdowało się w byłej stajni (garażu). W sumie odkryto tam 37 jam grobowych z 611 ciałami. Ciała ułożone były w trzech warstwach, oddzielonych od siebie papą i posypanych wapnem. Drugie pole grobowe znaleziono w północnej części parku dworskiego. Składało się ono z ośmiu jam grobowych zawierających szczątki 113 osób. W sumie odkryto więc 45 jam grobowych zawierających szczątki 724 osób¹⁵. Należy zauważyć, że szczątki ofiar, odkryte w północnej części parku, były posypane chemikaliami lub środkami do dezynfekcji¹⁶. Wskazuje to na próbę zniszczenia ciał i zatarcia śladów zbrodni.

Badacz kultury pamięci Wulf Kansteiner twierdzi, że upamiętnienie traumatycznego doświadczenia jest możliwe. Podkreśla: „Grupy osób, które bezpośrednio doświadczyły traumatycznych wydarzeń (kombatanci lub osoby ocalałe), mają szansę kreować pamięć narodową tylko wtedy, gdy mają dostęp do środków, za pomocą których mogą przekazywać swoje wizje społeczeństwu oraz gdy owe wizje są kompatybilne ze społecznymi i politycznymi celami oraz nastawieniem innych ważnych grup społecznych, np. elit lub partii politycznych. Minione wydarzenia można przywołać w kontekście zbiorowym tylko wtedy, gdy wpisują się one w ramy współczesnych interesów”¹⁷. Pod tym względem na Litwie opinie ofiar sowieckiego totalitaryzmu, partii politycznych oraz zdecydowanej większości społeczeństwa dotyczące upamiętnienia masywnego grobu w Tuskulanach były zgodne, ponieważ większość społeczeństwa ucierpiała z powodu sowieckiego reżimu i dlatego nie było w tej kwestii znaczących sporów. Pamięć o represjach i prześladowa-

¹⁵ S. Vaitiekus, *Tuskulėnai...*, s. 209, 291–296.

¹⁶ *Ibidem*, s. 213.

¹⁷ W. Kansteiner, *Finding Meaning in Memory: A Methodological Critique of Collective Memory Studies*, „History and Theory” 2002, t. 41, nr 2, s. 187–188.

niach jest ciągle żywa we wszystkich grupach społecznych, niezależnie od ich wieku.

W 2002 r., zgodnie z uchwałą rządu Republiki Litewskiej, na terenie byłego dworu w Tuskulanach i willi Walickiego ustanowiono Centrum Pamięci – Park Pokoju w Tuskulanach¹⁸. Parkiem tym zarządza Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Litwy. W 2004 r. zakończono budowę kaplicy-kolumbarium, w której spoczęły szczątki ekshumowane z grobu masowego.

Poniżej przedstawiona zostanie próba analizy Centrum Pamięci – Parku Pokoju w Tuskulanach jako przykładu upamiętnienia traumatycznych doświadczeń według strategii, które zaproponował Jörn Rüsen. Rüsen sugeruje trzy strategie prezentacji: muzea, pomniki i groby¹⁹. Zgodnie z jego podejściem strategie te muszą ukazywać przeszłość na różne sposoby, tak aby stała się ona widoczna. Kaplica-kolumbarium jest pomnikiem i grobem, natomiast wystawa pt. „Tajemnice Dworu w Tuskulanach”, otwarta w podziemiach willi Walickiego w 2011 r., pełni funkcję muzeum. Według Rüsena miejsca pamięci historycznej stają się widoczne, jeśli spełniają pięć funkcji: 1) dokumentacyjną, 2) interpretacyjną i wyjaśniającą, 3) polityczną i moralną, 4) dydaktyczno-wychowawczą oraz 5) estetyczną²⁰. Rüsen podkreśla, że funkcje te są ważne dla potomności, ponieważ dla ocalałych ich osobiste wspomnienia, wzajemna komunikacja oraz rola przedstawiciela ofiar są nadal aktualne²¹.

Omawiane miejsce upamiętnionych zdarzeń pełni funkcję dokumentacyjną. Najlepiej ilustrują to pamiątki historyczne, szczątki oraz źródła historyczne²². Pod tym względem pomnik ma funkcję dokumentacyjną, bowiem cały teren i budynki na tym miejscu były świadkami minionych

¹⁸ Uchwała Rządu Republiki Litewskiej ustanawiająca Centrum Pamięci – Park Pokoju w Tuskulanach: http://www3.lrs.lt/inter3/dokpaieska.showdoc_l?p_id=169366.

¹⁹ Strategie oparte na studium przypadku opracowanym przez Jörna Rüsena, dotyczącym sposobów utrwalania traumatycznego doświadczenia Holokaustu w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau (J. Rüsen, *Aušvicas: autentiškumo simblika* [w:] J. Rüsen, *Istorika. Istorikos darbu rinktinė*, Vilnius 2007, s. 387).

²⁰ *Ibidem*, s. 387–389.

²¹ *Ibidem*, s. 389.

²² *Ibidem*, s. 390.

zdarzeń. Kaplica-kolumbarium ma szczególne znaczenie. Zbudowano ją pod ziemią, na miejscu dawnej stajni (garażu). Dół, do którego wrzucano ciała bez jakiegokolwiek szacunku, został przekształcony przez architektów w nagrobek. Jest to ważne dla tych, których krewni i przyjaciele zginęli w latach 1944–1947 w więzieniu wewnętrznym sowieckiej bezpieki i którzy po wielu latach niepewności odkryli, co naprawdę stało się z ich bliskimi. Metalowe trumny ze szczątkami, umieszczone w specjalnej niszy, bez żadnych nazwisk, po prostu ponumerowane, stojące na tle surowego betonu, pokazują siłę, bezimiennosc i bezsens śmierci. Jest to niepokojące miejsce, które sprawia, że ludzie starsi i krewni ofiar wspominają grozę okresu totalitarnego, natomiast młodszy odwiedzający zadają sobie pytanie, jak do tego doszło. Prace nad identyfikacją ofiar nadal trwają. W latach 1996–2015 udało się ustalić tożsamość 66 osób.

Funkcja interpretacyjna i wyjaśniająca jest bezpośrednio związana z pierwszą funkcją, a nawet nie może bez niej istnieć; jest to specyfika historii. Składają się na nią interpretacja i wyjaśnianie znaczenia pamiątek, pozostałości, źródeł historycznych oraz dokumentów dotyczących przeszłości²³. Funkcję tę pełni wystawa muzealna. W tym miejscu należy się skupić na kilku jej częściach, które najlepiej wyjaśniają i interpretują minione wydarzenia. Za pośrednictwem cyfrowych kopii dokumentów z akt spraw, kopii dokumentów, które próbowano zniszczyć, i znalezisk archeologicznych wystawa ukazuje zwiedzającym mechanizm egzekucji. Komputery udostępnione w pomieszczeniach wystawowych umożliwiają wyszukiwanie informacji o prawie każdej straconej osobie oraz przeglądanie cyfrowych wersji najważniejszych dokumentów z akt karnych ofiar. Tworząc wystawę, oparto się na zasadzie dychotomii życia i śmierci. Autentyczne przedmioty należące do ofiar umieszczone są w gablotach naprzeciw siebie: gablota z jednej strony zawiera elementy, które mówią o ich codziennych zainteresowaniach, np. instrumenty muzyczne, obrazy, a w gablocie naprzeciw znajduje się stos guzików.

Aby uniemożliwić identyfikację, ciała ofiar grzebano w samej białej lub zupełnie nagie. Guziki znalezione w grobach wraz ze szczątkami ciał stają się przygnębiającą ilustracją śmierci i źródłem archeologicz-

²³ *Ibidem*, s. 392.

nym, pokazującym próbę zatajenia tożsamości ofiar. Oś estetyczną całej wystawy tworzą liczne pary butów znalezione podczas eksploracji archeologicznych. Ułożono je na podłodze pod taflą szkła, aby stworzyć aluzję do zbiorowych jam grobowych.

Za pomocą estetycznych form wizualnych wystawa w sposób szczególny podkreśla kontrast między ofiarą (reprezentowaną przez postać o wysokiej pozycji społecznej – biskupa Vincentasa Borisevičiusa, który zginął w sowieckim więzieniu w 1946 r.) i katem (reprezentowanym przez Wasilija Dołgirewa, szefa sowieckiego więzienia wewnętrznego w Wilnie, który osobiście dokonał egzekucji 650 osób). Jest to także konfrontacja różnych wartości – wartości chrześcijańskich przeciwko brutalnemu totalitaryzmowi. Wielkoformatowe fotografie ofiar i kata, o wielkości odpowiadającej wysokości pomieszczenia, są umieszczone naprzeciwko siebie. To zestawienie wzbudza niepokój emocjonalny i szok u zwiedzającego, który patrząc na kata, może się czuć tak, jakby był ofiarą, natomiast patrząc na ofiary, może odczuwać pewien dyskomfort duchowy. Przykładem może być fakt, że niektóre osoby będące ofiarami represji sowieckiego reżimu negatywnie komentowały umieszczenie fotografii Dołgirewa na wystawie i żądały jej usunięcia. Dowodzi to, że wystawa szokuje siłą swojego przekazu. Na końcu ekspozycji zwiedzający mogą sobie unaocznic sposoby wykonywania egzekucji, oglądając przestrelone, przebite lub zmiażdżone ludzkie czaszki. Wizualizacja ta porusza zwiedzających niezależnie od wieku, pochodzenia społecznego czy etnicznego i uzmysławia nam brutalność totalitarnego systemu, szaleńcze oblicze zabijania i zbrodniczą naturę reżimu.

Taka reakcja pozwala nam mówić o trzeciej, tj. politycznej i moralnej, funkcji tego miejsca pamięci historycznej. Szok, jakiego doznają zwiedzający wystawę, skłania do przemyśleń w kategoriach moralnych, kreujących pamięć historyczną²⁴. Po zwiedzeniu wystawy goście często podejmują rozmowy na temat nazistowskich i sowieckich zbrodni, ich ogromnego zakresu i okrucieństwa. Cisza, w jakiej ludzie zwiedzają tę wystawę, czy łzy, które widziałem w oczach niektórych uczennic i studentek, są bardzo wymowne. Wszystko to dowodzi, że zwiedzających porusza pokazana im interpretacja zbrodni totalitaryzmu, a jak stwier-

²⁴ *Ibidem*, s. 396–397.

dził Rüsen, „jeżeli interpretacja znalazła swe miejsce i swoją formę, to pojawi się w całej swej monumentalności przed naszymi oczami i trzeba będzie wiele trudu, aby ją zmienić”²⁵.

Czwarta funkcja dotyczy aspektu dydaktyczno-wychowawczego. Według Rüsen’a „przeszłość w miejscu pamięci musi wystąpić zwiedzającym »przekonujący« komunikat [...] o tym, czego mogą się oni nauczyć teraz i później dzięki pokazanej im przeszłości”²⁶. Uważam, że funkcja ta jest związana z wcześniej omawianą i bezpośrednio z niej wynika. Wystawa skłania zwiedzających do myślenia. Widać to przykładowo po tym, że na początku zwiedzania uczniowie lub studenci zwykle rozmawiają między sobą, ale w końcu, po konfrontacji z „kontrastowym zestawieniem” oraz obrazami przedstawiającymi sposoby egzekucji ofiar, idą w ciszy, która oznacza, że zadają sobie fundamentalne pytanie sformułowane przez Rüsen’a: „Co mogę dać światu, aby takie zbrodnie już się nie powtórzyły”²⁷.

Ostatnia funkcja, estetyczna, została opisana przy okazji czterech powyższych i obejmuje je wszystkie. Wstrząsający efekt osiągnięto, zastępując prostą chronologiczną narrację faktów środkami wizualnymi i dźwiękowymi. Rüsen mówi, że: „Całkowicie niezależne i specyficzne procesy historycznej interpretacji czyniące przeszłość istotną dla współczesności zachodzą właśnie na poziomie percepcji i komunikacji wizualnej”²⁸.

Pod koniec XX w. zaistniały sprzyjające okoliczności historyczne i odkryto miejsce, które według Pierre’a Nory, francuskiego badacza kultury pamięci, można nazwać *lieu de mémoire* (z francuskiego: miejsce pamięci). Jest ono istotne dla pamięci historycznej narodu litewskiego, ale także wielu innych narodów środkowo- i wschodnioeuropejskich, które doświadczyły przemocy dwóch totalitarnych systemów lub, mówiąc inaczej, dowiedziały się, co znaczy życie na „skrwawionych ziemiach”.

²⁵ *Ibidem*, s. 397.

²⁶ *Ibidem*, s. 398.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*.